

Sygn. akt II Ca 1226/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Kośka

Sędziowie: SSO Barbara Dziewięcka

SSO Rafał Adamczyk (spr.)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2016 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 15 grudnia 2015 r. sygn. I C 868/14

uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) ponad kwotę (...),79 (trzy tysiące czternaście i 79/100) złotych oraz w punktach: II (drugim), III (trzecim), IV (czwartym) i V (piątym), znosi postępowanie w zakresie rozprawy z dnia 15 grudnia 2015 roku i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kielcach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego; odrzuca apelację powoda w części zaskarżającej punkt I (pierwszy) wyroku.

Sygn. akt II Ca 1226/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od (...) S.A. w W. na rzecz A. J. kwotę 3121,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty (punkt I); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II); zasądził od A. J. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 2130,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III); nakazał pobrać od A. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 2762,30 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt IV); nakazał pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 356,90 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt V).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód A. J. zawarł z pozwanym (...) S.A. w W. umowę dobrowolnego ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych osób fizycznych w wariantcie podstawowym, na okres od 5 września 2012 r. do 4 września 2013 r., potwierdzoną polisą nr (...). Ubezpieczeniem został objęty budynek mieszkalny powoda w B., przy ul. (...), pokryty w 2005 r. blachodachówką. W dniu 18 czerwca 2013 r. w B. wystąpiły intensywne opady gradu, które spowodowały uszkodzenia - wgniecenia poszycia blachodachówki na dachu budynku przy ul. (...), wgniecenia

na obudowach kolektorów słonecznych zamontowanych na dachu oraz wgniecenia na obróbkach blacharskich, fartuchach okien połaciowych. Zagłębienia te mają rozproszony i pojedynczy charakter, są spłaszczone, z poziomu terenu niewidoczne lub widoczne wyłącznie przy skupionym oglądzie, nie spowodowały uszkodzeń powłoki ani korozji. Powstałe zagłębienia nie kwalifikują blachodachówki i kolektorów słonecznych do wymiany. Wgniecenia przy fartuchach okien nie spowodowały odkształceń, nie powodują zacieków do wnętrza budynku. Elementy uszkodzone przy fartuchach okien uzasadniają ich wymianę. W dniu 21 czerwca 2013 r. A. J. zgłosił ubezpieczycielowi fakt zaistnienia szkody. W dniu 1 lipca 2013 r. likwidator ubezpieczyciela W. M. dokonał ustaleń i opisu szkody i na ich podstawie (...) S.A. w W. przyznał A. J. tytułem odszkodowania: pismem z dnia 15 lipca 2013 r. kwotę 8591,20 zł, pismem z dnia 7 sierpnia 2013 r. kwotę 1349,54 zł i pismem z dnia 4 października 2013 r. kwotę 106,40 zł. Łączna kwota odszkodowania przyznanego i wypłaconego A. J. przez (...) S.A. w W. wyniosła 10047,14 zł. Wysokość szkód powstałych w wyniku zdarzenia losowego z dnia 18 czerwca 2013 r. wyniosła 13061,93 zł, a utrata wartości uszkodzonych elementów – 25 %.

Sąd pierwszej instancji odwołał się do przepisów art. 805 § 1 i 2 k.c., art. 817 § 1 k.c. oraz wskazał, że strony zawarły dobrowolną umowę ubezpieczenia mienia osób fizycznych, niestanowiącego przedmiotu działalności gospodarczej (§ 1 ogólnych warunków umów ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych osób fizycznych, ze zmianami wynikającymi z postanowień odmiennych, zatwierdzonych uchwałą zarządu (...) S.A. nr (...) z dnia 19 kwietnia 2006 r.). W dniu 18 czerwca 2013 r. doszło – w wyniku opadów gradu - do uszkodzenia poszycia dachu budynku mieszkalnego powoda, a także zamontowanych na nim obudów kolektorów słonecznych i okien połaciowych. Zakresem ubezpieczenia, wynikającego z umowy zawartej między stronami, zostały objęte szkody powstałe w wyniku zdarzeń losowych, w tym m. in. opadów gradu (§ 3 ogólnych warunków umów ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych osób fizycznych). Zgodnie z § 10 ust. 2 o.w.u., odszkodowanie odpowiada wysokości poniesionych strat, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia, określonych w polisie dla poszczególnych rodzajów mienia. Wysokość odszkodowania co do zasady ustala się według cen z dnia powstania szkody (chyba że ubezpieczający w terminie 12 miesięcy od dnia jej powstania, przedstawi dokumenty, wymienione w ust. 6 pkt 2-3 - wówczas według cen z daty wypłaty odszkodowania), przy uwzględnieniu wartości pozostałości, stopnia zużycia technicznego oraz na podstawie udokumentowanych kosztów ewentualnego uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5 % wyliczonego odszkodowania (§ 10 ust. 8 i 9 o.w.u.). Celem ustalenia wysokości szkody w budynku powoda oraz ewentualnych kosztów naprawy powstałych zniszczeń, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa ogólnego, inż. B. N.. Na podstawie tej opinii Sąd pierwszej instancji przyjął, iż występujące w dniu 18 czerwca 2013 r. opady gradu o dużej granulacji spowodowały zagłębienia na powierzchni blachodachówki, na obróbkach blacharskich, fartuchach okien dachowych oraz na obudowie kolektorów słonecznych. Występujące na poszyciu dachu zagłębienia są spłaszczone, rozproszone i niewidoczne z poziomu terenu, a wyraźne jedynie z poziomu drabiny, jednak bez uszkodzeń powłoki poliestrowej, malarskiej, pokrywającej blachę oraz bez oznak korozji. Więcej zagłębień pojawiło się na łączniku dachu z budynkiem sąsiednim, którego spadek pokrycia jest mniejszy i które to zagłębienia przy dokładnym, skupionym oglądzie z poziomu terenu są widoczne jako pojedyncze wgłębienia. Również one nie spowodowały korozji ani uszkodzeń powłoki pokrywającej blachę. Stan całego dachu można ocenić jako szczelny, kwalifikujący się do dalszej eksploatacji, niewymagający wymiany pokrycia dachowego, blachodachówki. Wgniecenia przy fartuchach okien nie powodują odkształceń, a tym samym zacieków do wnętrza budynku, których powód w trakcie wizji nie zgłaszał. Utrata wartości pokrycia dachu, w tym fartuchów okien dachowych, wynosi 25 %. Powierzchnia pokrycia dachu, dodatkowo przy uwzględnieniu pokrycia dachu nad łącznikiem, spadku połaci pokrycia oraz pochyłości dachu, obejmuje 300,86 m². Przy wzięciu pod uwagę wpływu ośmiu lat (bez trzech miesięcy) gwarancji na wykonane w 2005 r. pokrycie dachu, utraty wartości estetycznych wszystkich uszkodzonych elementów, a nadto przy założeniu usunięcia szkód (wymiana fartuchów okien połaciowych) przez specjalistyczną firmę budowlaną i zachowaniu składników cenotwórczych z 2013 r., wartość uszkodzeń dachu, wraz z uszkodzeniami przy fartuchach okien połaciowych, wynosi łącznie 11712,39 zł. Wartość uszkodzonych kolektorów słonecznych wynosi 1349,54 zł. W trakcie wizji dokonywanej przez biegłego kolektory były sprawne, pracowały, a zagłębienia były widoczne wyłącznie na ich obudowach – obramowaniach i choć zaburzało to estetykę kolektorów, to nie miało żadnego wpływu na możliwość ich użytkowania. Podzielając wnioski wynikające z opinii biegłego B. N., Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda różnicę między wartością szkody wypłaconą już A. J. przez pozwanego a wskazaną przez biegłego B. N., która wyniosła

3121,20 złotych. Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki ustawowe (art. 481 § 1 k.c.) od tej kwoty od dnia wniesienia pozwu, podnosząc, że zgodnie z art. 817 § 1 k.c., pozwany miał 30 dni na dobrowolne zaspokojenie roszczenia powoda. Szkoda została zgłoszona w czerwcu 2013 r., a ustalona przez pozwanego jej wysokość była przez A. J. kwestionowana jeszcze w toku postępowania likwidacyjnego, w którym powód żądał kwoty 40 531,43 zł. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako wygórowane. Sąd pierwszej instancji jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołał przepisy art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i art. 99 k.p.c., a o nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazując pobrać od powoda i pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach, kwoty odpowiednie do procentowego uwzględnienia żądań stron.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając naruszenie prawa procesowego - art. 214 § 1 k.p.c. i w konsekwencji nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c., wynikającą z pozbawienia powoda możliwości obrony jego praw, a polegającą na zaniechaniu listownego zawiadomienia pełnomocnika powoda o terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 15 grudnia 2015 r., w sytuacji gdy zarówno powód, jak i jego pełnomocnik nie byli obecni na terminie w dniu 20 października 2015 r. i jednocześnie na niezgodnym z prawdą stwierdzeniu w protokole rozprawy z dnia 15 grudnia 2015 r., iż „pełnomocnicy stron zawiadomieni prawidłowo” (k. 135, fragment 0:00:07), a pełnomocnik powoda nie dysponował jakkolwiek wiedzą w przedmiocie terminu rozprawy, co skutkowało tym, że powód działający przez pełnomocnika nie mógł dochodzić swoich praw, a w szczególności nie miał możliwości przedstawienia swoich końcowych twierdzeń i wniosków.

Na wypadek nieuwzględnienia tego zarzutu, powód zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w części oddalającej powództwo ponad kwotę 3121,20 zł, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia - art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej i jednostronnej ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie, w wyniku nieprawidłowo przeprowadzonej, wybiórczej analizy poszczególnych dowodów, z zaniechaniem wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w rezultacie wywiedzenie przez Sąd wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznie nieprawidłowych, a polegających na obdarzeniu walorem wiarygodności jedynie opinii biegłego B. N. w sytuacji, gdy przedmiotowa opinia, mimo iż została uzupełniona, nie uwzględnia istotnych okoliczności sprawy, do których należy zaliczyć brak wyliczenia w przedmiocie uszkodzenia obudowy kolektorów słonecznych oraz niewskazanie przez biegłego, w oparciu o jakie kryteria zostały przyjęte ceny jednostkowe dla wskazanych robót w załączonej do opinii tabeli nr 2, a ponadto opinia jest w swej treści wewnętrznie sprzeczna, bowiem biegły z jednej strony wskazuje, że nie ma konieczności wymiany pokrycia dachowego wykonanego z blachodachówki, przy czym wyceniając wartość szkody przyjął, iż robota ma polegać na pokryciu dachów blachodachówką w arkuszach powlekaną P. R./Grafit dla całej powierzchni dachu, jednocześnie bezpodstawnie przyjmując uznanie jedynie 25 % wartości szkody, w sytuacji gdy przy założeniu wymiany dachówki oczywistym powinno być przyjmowanie 100 % ceny jednostkowej celem uzyskania pełnego odszkodowania za poniesioną stratę majątkową.

Powód wniosł:

- w razie uwzględnienia pierwszego zarzutu - o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji;
- w razie uwzględnienia drugiego zarzutu - o zmianę wyroku poprzez zasądzenie dodatkowo od pozwanego na rzecz powoda kwoty 27469,49 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego za pierwszą i drugą instancję, według norm przepisanych.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w części dotyczącej kwoty 106,41 zł. Zarzuciła błędne zastosowanie art. 231 k.p.c., co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, iż niedopłata w związku ze szkodą w

nieruchomości powoda wyniosła 3121,20 zł zamiast 3014,79 zł. Wskazując na powyższy zarzut, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu prawem przewidzianych, ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda dotycząca rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I zaskarżonego wyroku podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c. – jako niedopuszczalna. A. J. nie ma bowiem interesu prawnego w zaskarżeniu tego orzeczenia. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09, OSNC 2010/2/24, interes prawny - wynikający z konstrukcji środków zaskarżenia i całokształtu ich regulacji - warunkujący dopuszczalność apelacji, zachodzi w wypadku pokrzywdzenia (gravamen), polegającego w klasycznym ujęciu na niezgodności orzeczenia z żądaniem zgłoszonym przez stronę. Interes prawny w omawianym znaczeniu oznacza obiektywną, tj. wywołaną rzeczywistym naruszeniem lub zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania określonej treści rozstrzygnięcia. Brak jest podstaw do przyjęcia, aby powód mógł doznać uszczerbku prawnego na skutek zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 3121,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty. Takie orzeczenie nie zwiększyło obowiązków A. J. w sferze prawnej, ani nie zmniejszyło jego uprawnień; po stronie powoda nie nastąpiła utrata jakiejkolwiek korzyści prawnej.

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu w punkcie I ponad kwotę 3014,79 zł oraz w punktach: II, III, IV i V; postępowanie zostało zniesione w zakresie rozprawy z dnia 15 grudnia 2015 r., a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kielcach. Zasadny okazał się bowiem zgłoszony przez powoda zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 214 § 1 k.p.c., co doprowadziło do nieważności postępowania na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015 r., bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że ze względu na wadliwe czynności procesowe sądu strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w toku całego postępowania lub w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to niezależnie od tego, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415 i powołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego).

Ten przejaw nieważności postępowania występuje przykładowo w takich wypadkach, gdy strona w następstwie niezawiadomienia jej o terminie rozprawy nie może wziąć w niej udziału bądź gdy na skutek okoliczności od niej niezależnych, nie może na danym etapie postępowania podejmować żadnych czynności procesowych, a taki stan nie ulegnie zmianie przed wydaniem orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji. Dla oceny nieważności nie ma żadnego znaczenia okoliczność, czy stwierdzona wadliwość miała lub mogła mieć wpływ na treść postanowienia wydanego przez Sąd (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2007 r., II CSK 107/07, LEX nr 611405; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, LEX nr 1483413).

Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy to uchybienie wpłynęło na możliwość działania strony w postępowaniu; w końcu należy zbadać, czy pomimo realizacji tych przesłanek, strona mogła bronić swych praw.

Powód trafnie zarzuca, iż Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 214 § 1 k.p.c., zgodnie z którym rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowości w doręczeniu stronie wezwania na rozprawę. Wprawdzie udział w rozprawach i innych czynnościach podejmowanych w toku postępowania jest co do zasady prawem strony i jej pełnomocnika (chyba że przepisy inaczej stanowią), niemniej obowiązkiem sądu jest zapewnienie możliwości

skorzystania z tych uprawnień. Przepis art. 149 § 2 k.p.c. nakazuje powiadomić stronę o posiedzeniu jawnym poprzez wezwanie lub ogłoszenie podczas posiedzenia, przy czym stronie nieobecnej na posiedzeniu jawnym należy zawsze doręczyć zawiadomienie o kolejnym posiedzeniu. Jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego, doręczenia należy dokonać pełnomocnikowi (art. 133 § 3 k.p.c.). Zawiadomienie pełnomocnika procesowego strony o terminie rozprawy jest obligatoryjne, nawet jeśli odrębnie wezwano stronę do osobistego stawiennictwa. Na rozprawie w dniu 20 października 2015 r. nie stawił się powód ani jego pełnomocnik (k. 130). Sąd Rejonowy odroczył rozprawę na dzień 15 grudnia 2015 r. celem przesłuchania powoda w charakterze strony (k. 131v). Na kolejny termin rozprawy wezwano powoda do osobistego stawiennictwa, jednak zaniechano zawiadomienia o tym terminie pełnomocnika powoda - adw. Ł. B. (k. 131v, 134). Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015 r. nikt się nie stawił. W protokole rozprawy nieprawidłowo odnotowano, że pełnomocnik powoda został zawiadomiony o terminie (k. 135), a Sąd pierwszej instancji, wbrew treści art. 214 § 1 k.p.c., nie odroczył rozprawy, lecz prowadził postępowanie dowodowe – dopuścił dowód z dokumentów, oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z „opinii sprawdzającej” innego biegłego, a następnie zamknął rozprawę i po naradzie ogłosił wyrok (k. 135 – 136).

W świetle powyższego należy przyjąć, że pełnomocnik powoda ze względu na uchybienie Sądu Rejonowego, związane z niezawiadomieniem adw. Ł. B. o terminie rozprawy w dniu 15 grudnia 2015 r., nie mógł wziąć udziału w tej rozprawie i uczestniczyć w czynnościach postępowania dowodowego, przez co powód został pozbawiony możliwości odniesienia się do całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, złożenia dodatkowych wniosków, oświadczeń, zaprezentowania w sposób fachowy swojego stanowiska procesowego czy zgłoszenia ewentualnych zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c., dotyczących oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Zważywszy na rozpoznawczy charakter postępowania przed Sądem Rejonowym, potrzeba zawiadomienia pełnomocnika powoda o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku była istotna. Nie ma przy tym znaczenia, że A. J. odebrał wezwanie do osobistego stawiennictwa na rozprawę w dniu 15 grudnia 2015 r., bowiem - jak już wskazano - konieczne było odrębne zawiadomienie pełnomocnika powoda o terminie rozprawy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 lutego 2013 r. (II CSK 325/12, LEX nr 1293950) wyraził pogląd, iż zachodzi nieważność postępowania, jeżeli o rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku nie został prawidłowo zawiadomiony pełnomocnik procesowy strony, mimo zawiadomienia samej strony i ani strona, ani jej pełnomocnik nie wzięli udziału w rozprawie. Do nieważności postępowania może prowadzić także niezawiadomienie o terminie rozprawy pełnomocnika strony, nawet jeśli sama strona stawi się na ten termin rozprawy. Strona ustanawiająca profesjonalnego pełnomocnika procesowego czyni to z reguły wówczas, gdy sama nie czuje się na siłach, aby bronić swoich interesów w sprawie. Chce zatem, i ma do tego prawo, aby to jej pełnomocnik, a nie ona sama, mógł zapoznać się z istotnym materiałem dowodowym oraz ze stanowiskiem strony przeciwnej i w sposób fachowy odnieść się do niego. Pozbawienie pełnomocnika możliwości udziału na ostatniej rozprawie przed wydaniem wyroku, na której jest prowadzone postępowanie dowodowe, odbiera stronie możliwość skorzystania z pomocy prawnej w kluczowej fazie postępowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2016 r., II UK 20/15, LEX nr 2025782).

Przedstawione okoliczności dają podstawę do uznania, iż z uwagi na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 149 § 2 k.p.c. i art. 133 § 3 k.p.c., A. J. został pozbawiony możliwości działania w istotnej części postępowania, a efektów takiego procedowania nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w pierwszej instancji. Ten stan rzeczy uzasadnia wniosek o pozbawieniu skarżącego możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt. 5 k.p.c., co skutkuje nieważnością postępowania w zakresie rozprawy z 15 grudnia 2015 r.

Stwierdzenie nieważności postępowania uzasadniało na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie I ponad kwotę 3014,79 zł (zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota 3121,20 zł pomniejszona o objętą apelacją pozwanego kwotę 106,41 zł) oraz w punktach: II, III, IV i V, zniesienie postępowania w zakresie rozprawy z dnia 15 grudnia 2015 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kielcach. W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się rozpoznawanie pozostałych zarzutów apelacji. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu są bowiem pozbawione znaczenia, gdyż wada, jaką zostało dotknięte postępowanie, wyłącza możliwość podejmowania rozważań w oparciu o jego wyniki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 maja 1997 r.,

II CKN 70/97, LEX nr 50795; z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, LEX nr 151638; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, LEX nr 277089; z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 539/07, LEX nr 371829; z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 144/11, LEX nr 113599).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

SSO Barbara Dziewięcka SSO Monika Końska SSO Rafał Adamczyk